



Warszawa, 03-06-2024 r.

RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Marcin Wiącek

WZF.7043.158.2024.TO

Pan

Władysław Kosiniak-Kamysz

Wiceprezes Rady Ministrów

Minister Obrony Narodowej

Szanowny Panie Premierze,

uprzejmie informuję, że w dniach 24 – 25 kwietnia br. pracownicy Wydziału ds. Żołnierzy i Funkcjonariuszy Biura RPO przeprowadzili wizytację 5 Pułku Chemicznego w Tarnowskich Górach (5pchem). Rozmowy z Dowódcami jednostki oraz przedstawicielami wszystkich korpusów dotyczyły w szczególności przestrzegania praw i wolności żołnierzy, a także warunków szkolenia i pełnienia służby.

Realizacja powstałych **nadgodzin** odbywała się na bieżąco w ramach możliwości. Żołnierze zaproponowali, aby wprowadzić ekwiwalent za nadgodziny w sytuacji, gdy dowódcy nie są w stanie oddać im czasu wolnego za wypracowany czas służby. Postulowali również, aby przywrócić zapisy dot. nadgodzin z poprzedniej ustawy; obecnie ocena za które zadania służbowe przysługują nadgodziny (np. prowadzenie szkoleń) zależy od nastawienia i różnej interpretacji poszczególnych dowódców.

Kuchnia z uwagi na jej stan techniczny pozostaje zamknięta od 2015 roku. W związku z koniecznością szkolenia **żołnierzy dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej (DZSW)** od kilku lat posiłki sporządzane są w Gliwicach przez kucharzy oddelegowanych z jednostki (otrzymują nadgodziny) i dowożone w termosach w godzinach posiłków (30 km w jedną stronę) trzykrotnie w ciągu doby. Powyższy stan powoduje dodatkowe koszty związane m.in. z transportem. Zaprowiantowanie dla

DZSW jest całodniowe. Przy tej okazji zauważenia wymaga, że znaczna część żołnierzy DZSW mieszka w bliskiej okolicy i praktycznie w ogóle nie je kolacji w jednostce. Nie zwalnia to jednak Dowódcy z obowiązku przygotowania tego posiłku. Rozwiązaniem tego problemu mogłoby być wprowadzenie możliwości wypłacenia normy za kolację zamiast jej wydawania w naturze.

Strzelnica od 2002 jest zamknięta z uwagi na jej usytuowanie (okolice ruchliwej drogi). Realizacja programu strzelań wymusza korzystanie ze strzelnic odległych od jednostki o ok. 30 km (Gliwice, Lubliniec) do nawet 100 km (Brzeg). Do transportu żołnierzy na te obiekty WOG wynajmuje kilka autokarów 8 – 9 razy w miesiącu, co generuje bardzo duże dodatkowe koszty i jest czasochłonne.

Żołnierze zawodowi podnieśli problem „sztucznego” utrzymywania liczby miejsc w internacie dla żołnierzy DZSW. Pomimo, iż część z nich nie korzysta – to nie ma możliwości przydzielenia wolnych miejsc żołnierzom zawodowym, dla których nie ma wystarczającej liczby kwater. W ocenie rozmówców, poza pierwszeństwem żołnierzy DZSW w zakwaterowaniu niezrozumiałe się też wyższe wymagania dotyczące minimum powierzchni dla żołnierzy DZSW (5 m²) niż dla żołnierzy zawodowych.

Kadra zawodowa postuluje także zmianę przepisów dot. żołnierzy DZSW w kwestii możliwości ich szybszego zwolnienia poprzez zastosowanie rozwiązań obowiązujących żołnierzy zawodowych, bowiem w ich ocenie żołnierze DZSW mogą zostać skierowani na komisję lekarską dopiero po 3 miesiącach korzystania z L-4. Podniesiono również, że żołnierze DZSW po 3 dniach nieusprawiedliwionej nieobecności w służbie powinni być zwolnieni, zdarzały się przypadki nieusprawiedliwionego niestawienia się do służby żołnierzy, którzy dowodzili następnie, że dobrowolna służba wojskowa daje im swobodę wyboru dni, w których pojawiają się w jednostce. Podniesiony został także problem braku sprawdzeń pod kątem karalności osób przyjmowanych do DZSW. Zdarzają się żołnierze skazani za przestępstwa np. za handel narkotykami. Ponadto zwolnieni na własną prośbę żołnierze DZSW mogą już po 3 miesiącach starać się o powrót do służby. Kadra zwróciła również uwagę, że pomimo zgłoszenia przez dowódcę jednostki np. 100 miejsc dla DZSW – kandydatów na żołnierzy przychodzi więcej (np. 130), co utrudnia im realizację zadań w tym zakresie (problemy organizacyjne, aprowizacyjne). Żołnierze DZSW pozytywnie oceniają możliwość ukończenia kursu dla potrzebnych w wojsku kierowców kat. C i D poza jednostką, a następnie wystąpienia z wnioskiem o zwrot poniesionych kosztów. Wśród żołnierzy zawodowych negatywnie oceniane jest pierwszeństwo żołnierzy DZSW przy otrzymaniu nowego umundurowania, butów i sprzętu – przed zawodowymi,

szczególnie, że braki w tym zakresie obejmują nawet żołnierzy kompanii honorowej. Jednocześnie żołnierze postulują powiązanie norm korzystania z munduru i butów w zależności od charakteru wykonywanych zadań. Inne jest bowiem zużycie obuwia w sztabie, a inne podczas intensywnych ćwiczeń, czy np. w trakcie służby „na granicy”.

Rozmówcy zaproponowali również przewartościowanie wysokości **dodatku za dyżury** w zależności od zakresu odpowiedzialności i realizowanych zadań (inny jest zakres obowiązków dyżurnego w internacie, a inny w jednostce). Kwota od wielu lat pozostaje niezmienną.

Jeśli chodzi o **dodatek za czasowe pełnienie obowiązków** (cz.p.o), postulowane jest jego podwyższenie, bowiem obecne kwoty (od 110 zł do 250 zł) nie rekompensują dodatkowego nakładu pracy. Proponowana wysokość dodatku, to np. połowa pensji za vacat. Żołnierze wskazywali także na wielość różnego rodzaju nieetatowych funkcji (np. w zakresie ochrony przeciwpożarowej, ochrony danych osobowych), których wykonywanie następuje kosztem realizacji przez żołnierza jego podstawowych zadań, a nie otrzymują oni z tego tytułu żadnych dodatków.

W zakresie **służby wartowniczej** żołnierze podnosili, że jej pełnienie dezorganizuje szkolenie, gdyż np. w ciągu 2 dni co najmniej połowa kompanii jest na warcie zamiast realizować szkolenie. Codziennie w służbę wartowniczą zaangażowanych jest ok. 50 żołnierzy.

Co do **opiniowania**, to żołnierze zaproponowali, aby przy ocenie dyspozycyjności wprowadzono progi matematyczne liczby wykorzystanych L-4 oraz w szerszym zakresie uwzględniano powód otrzymania zwolnienia. Obecnie z uwagi na ocenę dyspozycyjności pod kątem L-4 nawet planowane zabiegi lekarskie żołnierze wykonują w trakcie urlopu wypoczynkowego.

Podniesiono również problem opiniowania podległych żołnierzy przez nowego dowódcę, który jeszcze ich nie poznał.

Oficerowie wskazywali, że nie otrzymują oni dodatku za opiniowanie, który przysługuje jedynie dowódcom w korpusach podoficerskich i szeregowych zawodowych.

Jeśli chodzi o **odprawę mieszkaniową** to jednym z ważnych powodów podjęcia decyzji o odejściu ze służby żołnierzy jest otrzymanie odprawy mieszkaniowej pozwalającej na spłatę m.in. rosnących kredytów. Po jej otrzymaniu niektórzy żołnierze podejmują starania o ponowne przyjęcie do służby, co nie zawsze jest

możliwe. Ten stan rzeczy powoduje, że wojsko traci doświadczonych, nierzadko wysoko wyspecjalizowanych żołnierzy, co przy brakach kadrowych jest szczególnie dotkliwe w obecnej sytuacji międzynarodowej. Żołnierze proponowali, aby **w szczególnie uzasadnionych przypadkach**, po osiągnięciu określonej wysługi, istniała możliwość wypłaty odprawy mieszkaniowej. Wypłata odprawy mieszkaniowej na umotywowany wniosek żołnierza pozwoliłaby na zatrzymanie w służbie szczególnie cennych specjalistów.

W zakresie dotyczącym **informacja o nastrojach**, z uwagi na dotychczas obowiązujący system, którego efektem jest zbyt „wygładzenie” takiej informacji przez dowódców, zaproponowano przeniesienie obowiązku sporządzania informacji z dowódców – na organ przedstawicielski żołnierzy. Powyższe może spowodować, że informacja taka w większym stopniu odzwierciedlała będzie rzeczywiste nastroje żołnierzy.

Natomiast w odniesieniu do **sprzętu strzeleckiego** – wobec niepełnego wyposażenia żołnierzy w pasy strzeleckie oraz w nowoczesne kamizelki kuloodporne (dominują kamizelki „Lubawa”, których aktualnie nie ma na stanie), żołnierze proponowali, aby na okres przejściowy – dopuścić do użytku sprzęt prywatny. Konieczność posiadania nowych pasów strzeleckich wymusza nowy program strzelania, którego kluczowym elementem jest ergonomia. Chodzi w tym przypadku o wyrobienie u żołnierza pewnych nawyków fizycznych związanych z szybkim sięganiem po niezbędne wyposażenie bez konieczności patrzenia i wykonywania zbędnych ruchów.

Co do **naprawy sprzętu mobilnego** – żołnierze wskazywali na długi czas oczekiwania na dostarczenie części zamiennych, jak również – już po dokonanej naprawie – jeszcze kilkudniowy okres na obieg dokumentacji (w ten sposób „uziemione” zostały w ostatnim czasie 2 karetki 5pchem, chcąc zachować gotowość operacyjną żołnierze nie zgłaszają w takich okolicznościach drobnych usterek).

Wozy rozpoznania skażeń BRDM mają przestarzały układ kierowniczy i hamulcowy. W przypadku ich zablokowania pojazdy ściągają do boku. Podobnie pojazdy do likwidacji skażeń na podwoziu STAR-266, w których droga hamowania jest wydłużona. Żołnierze określają te pojazdy jako „trumny na kołach”, gdyż przy gwałtownym hamowaniu pojazd znosi albo do rowu albo na przeciwległy pas ruchu. Z przekazanych informacji wynika, że wypadki z tym związane miały już miejsce, choć na chwilę obecną wyłącznie z udziałem pojazdów wojskowych. Żołnierze wskazali, że regułą stało się już odbieranie takich pojazdów, po remontach, w asyście holowników.

Przy remontach głównych pojazdów wojskowych koszty naliczane przez wybraną firmę zewnętrzną są – zdaniem żołnierzy – wyższe niż w przypadku porównywalnych remontów wozów bojowych straży pożarnej. Ponadto jakość przeprowadzanych remontów pozostawia dużo do życzenia. W ocenie żołnierzy części wykorzystane do naprawy są marnej jakości, przykładowo, zdarzały się przypadki zapłonu nagrzewnicy, w kołach zamontowano na stałe szpilki dojazdowe. Biorąc pod uwagę koszt remontów starego wieloletniego sprzętu porównywalna byłaby cena zakupu nowego wozu bojowego straży pożarnej – przydatnego do wykonywania zadań wojsk chemicznych jako „IRS” po doposażeniu go niezbędnymi usprawnieniami. W ocenie zainteresowanych przy zakupie nowego sprzętu wojskowego, należałoby określić także odgórnie maksymalną marżę producenta.

Problemy zebrane podczas wizytacji 5 Pułku Chemicznego, stosownie do art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2023 r. poz. 1058), przekazuję Panu Premierowi z uprzejmą prośbą o ich zbadanie i przedstawienie informacji w tym zakresie.

Z wyrazami szacunku,

Marcin Wiącek

Rzecznik Praw Obywatelskich

/-wydano i podpisano elektronicznie/